Należytość pocztową uiszczono gotówką. Cena numeru 10 groszy.

Nr. 13. Kraków-Lwów, dnia 17 lutego 1934 r. Rok XXII.

Prenumerata wynosi
w Polsce miesięcznie . 1 zł.
„ kwartalnie 2.50 zł.
„ półrocznie . 5 zł.
„ rocznie . . 10 zł.
za granicą rocznie . . 20 zł.
w Ameryce rocznie 20 zł.
Nr. pojedynczy 8 cent.

Wychodzi dwa razy w tygodniu

PIAST

Pismo polityczne, społeczne, oświatowe, poświęcone sprawom ludu polskiego.

Konto czekowe
P. K. O. Kraków Nr. 401.065
—o—
Ceny ogłoszeń na stronie ostatniej.
—o—
Rękopisów nie zwraca się.
—o—
Nie podpisane do kosza.

Wychodzi dwa razy w tygodniu

Redakcja i Administracja: Kraków, Mały Rynek L. 4. — Telefon Nr. 112-86.

Rewolucja w Austrji.

Około 1500 osób zabitych. — Tysiące rannych. — Wiele domów zniszczono ogniem armatnim.

W ostatnich dniach doszło **w Austrji do wielkich walk wewnętrznych**, w których po jednej stronie walczą **socjaliści, po drugiej stronie rząd i organizacje reakcyjne.** — Bezpośrednim powodem **rewolucji austrjackiej** było **odebranie** burmistrzowi Wiednia **prawa rozstrzygania rekursów od zarządzeń policyjnych.** Należy wyjaśnić, że Wiedeń nietylko jest stolicą federacyjnej republiki austrjackiej, lecz równocześnie jest jednym z krajów związkowych, wchodzących w skład republiki, a burmistrz Wiednia, jest nietylko burmistrzem miasta, ale również naczelnikiem kraju Wiednia. Zarządzenia policyjne wychodzące od rządu o ile odnoszą się do „utrzymania publicznego spokoju, ładu i bezpieczeństwa" podlegają rekursowi do władz krajowych, to znaczy, że jeżeli rząd takie zarządzenia wyda na obszarze Wiednia, to burmistrz Wiednia, jako naczelnik kraju związkowego może przeciwko takim zarządzeniom wnieść rekurs. To właśnie prawo, zagwarantowane w konstytucji austrjackiej zostało podeptane.

W obronie pogwałconej konstytucji wystąpili bardzo energicznie socjaliści. Najpierw doszło do bardzo krwawych walk **w Linzu.** Socjaliści w czasie rewizji w domu robotniczym stawili opór. **Policja nie mogąc dać sobie rady, wezwała pomocy wojska, które po paru godzinach szturmem zdobyło budynek. Po stronie socjalistów padło 26 ludzi, po stronie wojska i policji 11.** — Działo się to 12 lutego w godzinach porannych.

W odpowiedzi na to wybuchł strajk generalny w Wiedniu, a wieść o tych wypadkach rozniosła się błyskawicznie po całej Austrji. **W obronie zagrożonej wolności wystąpiły wszędzie organizacje socjalistyczne.** Wybuchły krwawe walki **w Wiedniu. Walczą w dzielnicach robotniczych, na które wojsko otwiera ogień artyleryjski.** W ciągu całej nocy wrzały zażarte walki. Socjaliści opanowali nawet dworzec wschodni i jeden z komisarjatów. — W ciągu nocy wrzały walki a odgłosy kanonady armatniej słychać było jeszcze we środę. Na prowincji wybuchły krwawe walki **w Steyer,** gdzie robotnicy usiłowali opanować fabrykę broni, **w Bruck** nad Murem w Styrji, **w Urfahr** koło Linzu. Te dwa ostatnie miasta opanowali socjaliści, zostali jednak z nich wyparci. Walki trwają nadal.

A oto podajemy za dziennikami berlińskimi opisy tych walk:

Domy robotnicze w Langleiten zburzone przez artylerję.

Zaciekła walka w płonących budynkach.

Według tych wiadomości, **Dom robotniczy Ottakring,** przedmieście Wiednia, mimo ostrzeliwania z armat jeszcze o godzinie 13-tej nie poddał się (13 luty).

Oddziały wojska usiłowały podejść bliżej, celem wysadzenia budynku w powietrze.

Wielkie kompleksy domów Langleiten, zamieszkałe przez **5.000 osób,** znajdowały się w tym czasie **w ręku socjalistów i były ostrzeliwane przez wojsko z haubic i karabinów maszynowych. Szczególnie zacięta walka toczyła się o dom Karola Marksa.**

Główne piętro budynku stanęło w płomieniach. **Broniący się socjaldemokraci zabarykadowali się na niższych piętrach.**

W południe oddziały wojsk przypuściły **szturm do domu.** W chwili wkraczania wojska **rozgrywały się straszliwe sceny.** Socjaldemokraci stawiali **rozpaczliwy opór. O każdą sień, o każde schody walczono do upadłego.**

Środkowa część olbrzymiego kompleksu budynków runęła.

W dzielnicy **Meidling** musiano w ciągu przedpołudnia **zdobywać szturmem kilka domów gminnych.**

* * *

Tyle się mówiło, tak dużo mówiła prasa faszystowska o słabości socjalistów w Austrji, a teraz widzimy, że jest to partja bardzo silna i że **obrona wolności ludu spadła na jej barki.**

Nastąpiły aresztowania wybitniejszych działaczy socjalistycznych. Aresztowano b. burmistrza Wiednia Seitza, b. kanclerza Rennera, generała Körnera, posła Dannenberga. Trzeba się spodziewać, że wypadki w Austrji będą miały doniosłe znaczenie nie tylko dla samej Austrji.

Żydzi z Austrji uciekają do Polski.

W południe we wtorek nadszedł do Warszawy pociąg z Wiednia. Zwrócono uwagę, że pociąg jest niezwykle przepełniony, co należy tłumaczyć masową ucieczką żydów z Austrji.

Dewaluacja korony czeskiej.

Wielkie wrażenie wywołał w Europie spadek korony czeskiej. Jak z przemówienia premjera Malypetra wynika, chodzi tu o świadome zarządzenie rządu czeskiego, który koronę czeską dostosować pragnie do systemu walut światowych, a przedewszystkiem chce podnieść swój eksport. Niemniej prawdą jest, że korona czeska znalazła się wobec znacznego zmniejszenia pokrycia w złocie, skoro w ostatnich 5 tygodniach zapas złota w banku państwowym spadł **z 926 miljonów do 680 miljonów** Kcz. Czechosłowacja zresztą, wprowadzając zakaz wolnego obrotu dewiz, zerwała właściwie z czystem Gold-standardem. Aczkolwiek oświadczenia rządu zapowiadają, że Czechosłowacja wytrwa przy zasadzie waluty złotej i że jej zarządzenia dokonane zostały w porozumieniu z Bankiem Francuskim, to jednak nie ulega wątpliwości, że mamy tu do czynienia z wyłomem na małą skalę, wzorowanem na dalekiej Ameryce. Są już znaki na niebie, że o podobnym eksperymencie myślą Niemcy, a chociaż Francja chce bezwzględnie trwać przy walucie złotej, to nie wiadomo, czy przy niej wytrwają jej ubodzy przyjaciele.

—o—

Z Sejmu Śląskiego.

W ubiegłym tygodniu odbyła posiedzenie komisja budżetowo-skarbowa. W budżecie na nowy rok gosp. przewidziano 10,495.000 na roboty publiczne, na ukończenie zakładu dla głuchoniemych 200.000 zł., na regulację rzek 740.000 zł. Na komisji opieki społecznej omawiano sprawę Zakładu Ubezp. Pracowników Umysłowych, do którego dopłaca się rocznie **2 miljony złotych.** Na cel ten wstawiono do budżetu 2.250.000 zł.

—o—

Z Czeskiego Cieszyna.

W ostatnim czasie odbyła się tu **narada czynników obywatelskich z zarządem kolei** celem ułatwienia komunikacji zwłaszcza między Czeskim Cieszynem a Frydkiem. Zarząd kolei zaakceptował słuszne żądania ludności i wprowadzi je w życie.

TRZEBA OBNIŻYĆ CENY ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁU!

Przebieg strajku powszechnego we Francji.

Poniedziałkowy **strajk generalny we Francji** doprowadził do krwawych starć w Paryżu i do rozruchów na prowincji. — W Paryżu po zgromadzeniu, w którem wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy ludzi, tłum ruszył w kierunku Bulwarów Zewnętrznych, okalających stolicę. — **Na przedmieściu zbudowano barykady,** na których zatknięto czerwone sztandary. — W kilku miejscowościach doszło do **krwawych walk nielicznych.** — Dwie osoby zostały zabite, a kilkanaście zostało rannych. — We wtorek rano Paryż przybrał wygląd normalny. — Robotnicy i pracownicy umysłowi wrócili do swoich zajęć. — Na prowincji a to **w Marsylji, w Miluzie, w Lyonie, w Boulogne, w Chaville doszło do starć z policją.** W Marsylji 17 osób jest ciężko rannych. **Obecnie doszło już wszędzie do uspokojenia.**

Minister spraw zagranicznych p. Beck w Moskwie.

W dniu 13 lutego przybył do Moskwy polski minister spraw zagranicznych p. **Beck.** — Na dworcu w Moskwie była ustawiona kompanja honorowa. Po odegraniu hymnu polskiego przez orkiestrę, komisarz **Litwinow** powitał imieniem rządu Sowietów polskiego ministra. **Prasa berlińska** przypuszcza, że podróż ministra Becka do Sowietów **ma doniosłe cele polityczne.**

Rozbiór Czechosłowacji?

Niedawno na łamach wiedeńskiej „Reichspost“ pojawił się artykuł zatytułowany „Polska i Austrja“, który stał się przedmiotem poważnej dyskusji w kołach rządowych, politycznych i dyplomatycznych Wiednia, a ostatnio i Pragi. Artykuł „Reichspost“ datowany jest z Warszawy i podobno pochodzi z pod pióra wybitnej osobistości polskiej. Ze względu na to, że artykuł obejmuje ciekawy pasus dotyczący Węgier i Czechosłowacji, artykuł ten wzbudził wielkie zainteresowanie również w Pradze, a zainteresowanie to spotęgowane zostało doniesieniem wiedeńskiego korespondenta „Kurjera Warszawskiego“, w którym powiada się, że korespondent tego pisma rozmawiał z wybitnym dyplomatą pewnego państwa małoententowego, w której to rozmowie ten ostatni dał do zrozumienia, że w artykule „Reichspost“ dopatruje się wyrażenia życzeń Polski — popierania dążeń rewizjonistycznych Węgier kosztem Czechosłowacji.

Wyrazem zaniepokojenia, jakie artykuł ten wywołał w kołach czechosłowackich jest artykuł jednego z najpoważniejszych dzienników praskich „Narodnej Politiki“, która cytuje odpowiednie ustępy artykułu „Reichspost“ i doniesienie „Kurjera Warszawskiego“. „Narodni Politika“ pisze, że „jak widać chodzi tu tylko o domysły i przypuszczenia, ale wystarczy ów pierwszy cytat z „Kurjera Warszawskiego“, zamieszczony z entuzjazmem przez pismo Hitlera, aby można było stwierdzić następujące: Berlin i Warszawa widzą, lub udają że widzą jedyną możność wielkich międzynarodowych przesunięć nad górnym i środkowym Dunajem“.

„Górny Dunaj to Austrja, — pisze „Narodni Politika“ — środkowy Czechosłowacja i Węgry. Że Niemcy chcą Austrję, wiadomo, że chcieliby też Czechy i Morawy, o tem nikt nie wątpi. Jeżeli francuski publicysta powiada, że Polska obecnie nie ma interesu ani co do Austrji, ani co do Czech (nie Czechosłowacji), to według owego przypuszczenia sprawę należy rozumieć tak, że tedy ma interes co do Słowaczyzny i Rusi Podkarpackiej. Czyli jasno powiedziawszy: Czy Hitler i Piłsudski porozumieli się co do rozbioru Czechosłowacji, lub udają tylko kierunek na południe, aby zakryć faktycznie pomyślany kierunek na wschód kosztem Rosji, jak tylko Rosja zajęta będzie na Dalekim Wschodzie. Albo może Hitler i Piłsudski przygotowują się do obu kierunków? — zapytuje się „Narodni Politika“. Możliwem jest — pisze dalej dziennik praski — że Niemcy i Polska podzieliły sferę interesów tak, że Austrja znajdzie się w sferze interesów Niemiec. Węgry w sferze interesów Polski, czem Czechosłowacja, otoczona z tych stron zmuszona będzie najpierw przystąpić do ich porozumienia, a potem, gdy dojdzie do starcia o łup, zmuszona będzie dołączyć się do jednego z tych państw.“

„Narodni Politika“ przypomina, że historja notuje tylko jeden jedyny wypadek, że trzy mocarstwa (a więc nie dwa) rozdzieliły pomiędzy siebie państwo. Tem państwem była POLSKA. Czy ironją losu Polska współczesna chce naśladować to, co popełniono na niej? W takim razie Warszawa i Berlin muszą pozyskać jeszcze jedno mocarstwo, bowiem dwom mocarstwom na coś podobnego się nie pozwala.

„Narodni Politika“ nie wyraża oczywiście poglądów tych czechosłowackich kół politycznych, które zbliżone są do kierownictwa czechosłowackiej polityki zagranicznej i zaznacza pod koniec, że „Polska prawdopodobnie taką nieprzyjemną taktyką popierania Węgier chce pozyskać Czechosłowację na swoją stronę. Nie mniej jednak konstatuje, że nie dla swych pięknych oczu, ale dla swej wartości jako sojusznika znajdzie zawsze tylu sprzymierzeńców, ile ich potrzeba, aby zapobiec owym niekorzystnym możliwościom, gdyby ktoś starał się je uskutecznić.

(„Naprzód“)

Wybory sejmowe we Lwowie przed Sądem Najwyższym.

Załatwienie protestu przeciw wyborom do Sejmu we Lwowie w r. 1930 odbędzie się w Sądzie Najwyższym dnia 5 marca br. Trzeba było trzy i pół roku, aby sprawa dotarła przed oblicze sądu.

Wedle pogłosek nowe wybory do Sejmu mają się odbyć w jesieni br., a załatwianie teraz starych protestów wyborczych jest przysłowiową musztardą po dobrym obiedzie.

Zjazd delegatów Stronnictwa Ludowego we Lwowie.

W niedzielę, dnia 11 lutego odbył się **we Lwowie zjazd delegatów Powiatowych Zarządów Stronnictwa Ludowego ze Wschodniej Małopolski.** Na zjazd przybyło kilkudziesięciu delegatów z różnych powiatów. Obrady zagaił **inż. J. Bryl**, któremu zebrani jednogłośnie powierzyli przewodnictwo. Na sekretarza powołano **J. Kowala.** Następnie poseł **inż. Pawłowski** wygłosił referat ujmujący sprawy samorządowe, przyczem poddał krytyce nową ustawę samorządową, podporządkowującą wszystko czynnikom administracyjnym i zwalającą nowe ciężary na barki ludności przez wprowadzenie gmin zbiorowych. Odpowiednio także naświetlił metody do jakich uciekła się sanacja w czasie wyborów do rad gromadzkich w b. Kongresówce. Po przerwie **inż. Bryl** zreferował sprawy gospodarcze, podkreślając **katastrofalne położenie wsi**, oraz zreferował sytuację polityczną, jaka się wytworzyła w państwie w związku z uchwaleniem przez B. B. nowej konstytucji. W dyskusji nad referatami zabierali głos **Lutyk, Wierzbiński, K. Maj, Skrzypek, Widota** i inni terenowi działacze, żywo omawiając przedewszystkiem sprawy zbliżających się wyborów do rad gromadzkich i gminnych. Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom gospodarczym. Nakoniec zebrani uchwalili jednogłośnie następujące rezolucje:

1) Zjazd Prezydjów Zarządów Powiatowych Stronnictwa Ludowego we Wschodniej Małopolsce **wzywa wszystkie Zarządy Powiatowe i Koła Stronnictwa Ludowego** do podjęcia natychmiast pracy organizacyjnej nad przygotowaniem chłopów Wschodniej Małopolski **do wyborów samorządowych**, tak, ażeby zbliżające się wybory do władz samorządu gminnego nie zaskoczyły chłopów. Zjazd wzywa chłopów aby **nie wchodzili w żadne układy wyborcze z sanacją i przeprowadzili walkę wyłącznie pod sztandarami Stronnictwa Ludowego.**

2) Zjazd wzywa Koła Stronnictwa, aby dołożyły wszelkich starań do zakładania na swoich terenach organizacji gospodarczych chłopskich, pod sztandarem **Związku Zawodowego Rolników**, oraz **do tworzenia Kół Młodzieży Wiejskiej Z. M. W. R. P. „Wici“.**

Następna rezolucja omawia stosunek chłopów do nowej konstytucji.

Jeden z uczestników.

Żywiołowe manifestacje chłopów w Jordanowszczyźnie za „Stronnictwem Ludowem“.

W dniu 11 lutego b. r. odbyły się w **Jordanowszczyźnie** dwa wielkie zebrania ludowców: **w Skomielnej-Białej** i w **Naprawie**, które były obrazem żywiołowych manifestacyj za „Stronnictwem Ludowem“.

W obu zebraniach wzięli tłumny udział chłopi ze Skomielnej-Białej, Naprawy, Malejowej i Jordanowa, a także delegaci z okolicznych Kół S. L.

Przemawiali pp.: **Zajda Winc.**, prezes Pow. Zarz. S. L., sekretarz Pow. Zarz. **Wł. Jopek, Mirek Wł.** z Naprawy, **Łacek Stanisław**, prezes Koła S. L. w Jordanowie, **Siewiera Jan** z Malejowej. — Mowy były krótkie, dobitne, poruszono w nich zagadnienia związane ściśle z życiem wsi, walką o lepsze jutro dla mas chłopskich. I tak: p. Zajda omówił wyczerpująco niebezpieczeństwa jakie niesie za sobą ustrój faszystowski, p. Wł. Jopek scharakteryzował nasz stosunek do żydów, p. Mirek Wł. kład. nacisk na konieczność właściwego uświadomienia rzesz chłopskich, p. Siewiera i p. Łacek omawiali sytuację gospodarczą, wskazywali drogi poprawy rozpaczliwej sytuacji gospodarczej wsi.

Uchwalono odpowiednie rezolucje.

Po zakończeniu zgromadzenia chłopi rozchodzili się do domów z okrzykiem: Niech żyje Polska Ludowa i Stronnictwo Ludowe. **Ant. Ol.**

MAŁY FELJETON.

CZARNA KSIĘŻNA.

Przed tysiącem lat panowała na wysokim zamku nad Olzą księżna — wdowa, która po śmierci swego męża nosiła tylko czarne szaty na znak żałoby. Przez całe życie swe szła niepocieszona i w sercu miała głęboki żal, że los wydarł jej wcześnie męża. Dworzanie żalili się nieraz, że była bardzo srogą bo nigdy nie wysłuchała skarg swych poddanych.

Krótko przed śmiercią zrobiła testament i poleciła, by ją tam pochowano, dokąd zawiozą ją woły, przez nikogo nie prowadzone. I po śmierci włożono trumnę na wóz, zaprzężony w trzy pary, najpiękniejszych wołów, które przeszły Olzę i jechały w stronę dzisiejszego Kościelca. Tam zatrzymały się i tam też złożono do ziemi trumnę. Ku wielkiemu zdziwieniu zauważono, że nad grobem księżnej ziemia zapadała się stale. Na drugi dzień było to samo i historja ta powtarzała się długo, aż nareszcie zbudowano tam Kościół katolicki, by Boga przebłagać, który da duchowi wieczny spokój. Ale cóż i to nie pomogło, bo koło północy duch okno w kościele wybijał i o pierwszej w nocy znikał. Nareszcie znaleźli się śmiałkowie, którzy chcieli to wszystko zbadać. Otóż jeden z nich poszedł do kościoła przed północą, zrobił koło na posadzce kościoła święconą kredą, wziął do ręki poświęcony pręt z wierzby i czekał. A tu o 12 w nocy zjawia się czarna księżna, która wyszła z pod ziemi za ołtarzem, chodzi po kościele i chce zbliżyć się do stojącego, ale wtedy on ją prętem uderzył, księżna odeszła i znikła na zawsze. Oto jest krótka legenda śląska, która ma jednak znaczenie głębsze. Oto między zamkiem w Cieszynie a Kościelcem był tunel podziemny popod Olzę, którędy można było przywozić prowianty w czasie wojny; dla ukrycia wejścia postawiono kościółek w Kościelcu.

Rodzice zmuszali córki do nierządu.

Na mocy decyzji sędziego śledcz. w Warszawie aresztowano nałogowych alkoholików: Hipolita Leona Cieślewskiego, karanego za kradzieże i awantury oraz żonę jego Wiktorję, którzy biciem i terorem zmuszali córki swe Władysławę i Marję do nierządu, ciągnąc z procederu tego zyski. Przed kilku dniami Władysława C., nie mogąc dłużej znieść tortur, targnęła się na swoje życie, wyskakując z okna II piętra. Ciężko ranną przewieziono do szpitala, gdzie w toku przesłuchania przez policję opowiedziała, że już w 11-ym roku życia zmuszona była zarobkować na siebie, — trudniąc się sprzedażą zapałek i kwiatów. Następnie młodą dziewczynką „zaopiekowały“ się prostytutki. Wysłano ją do Łodzi i umieszczono w lupanarze. — Przez cały czas dzieliła się „zarobkami“ z rodzicami. Po kilku latach wróciła do Warszawy, gdzie wkrótce wyszła za mąż. Po kilku miesiącach, na skutek gróźb i szykan rodziców, rzuciła męża i znów zaczęła uprawiać nierząd. Wkrótce potworni rodzice dodali jej „do pomocy“ młodszą córkę, 15-letnią Marję. Obie siostry były maltretowane i teroryzowane przez ojca.

Odnalezienie ważnych dokumentów historycznych.

Na wieży w Opawie odnaleziono **dokument historyczny z r. 1618**, w którym książę polski nadaje przywileje Ślązaczkom.

Z życia Roosevelta.

Prezydent Stanów Zjednoczonych wraca do zdrowia po chorobie. Sposób życia Roosevelta jest bardzo prosty, skromnie się odżywia, pali ale nie żuje tytoniu, co wielu Amerykanów robi.

Spekulanci amerykańscy przy robocie.

W ostatnich czasach zakupiła Ameryka większą ilość złota w Europie, oczywiście wszystko dla spekulacji giełdowej.

Poradnik prawniczy.

O spłacie zaległości podatkowych.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z listopada 1933 reguluje spłatę zaległości w podatkach gruntowym od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym i majątkowym, oraz od spadków i darowizn z dodatkami samorządowemi, opłatami drogowemi, które powstały przed dniem 1 października 1931.

Zaległości od tych podatków należne od rolników i właścicieli nieruchomości budynkowych, jeżeli są lub zostaną zabepieczone hipoteczne rozkłada się z urzędu na 20 rat półrocznych, licząc pierwszą ratę od dnia 1 stycznia 1935 za opłatą 4 i pół odsetek w stosunku rocznym biegnących od dnia 1 października 1933. Wszystkie kary za zwłokę za czas od powstania należytości od dnia 30 września 1933 zostają umorzone.

O upomnieniach władz skarbowych.

Jak dobrze wiadomo, władze skarbowe doręczały płatnikom upomnienia bardzo często za groszowe kwoty i ściągały za nie po 1 zł. 50 gr., co było powodem miejscowych niepokojów. Bywały wypadki, że jeden płatnik otrzymywał z każdego arkusza gruntowego osobne upomnienie, za które należało płacić po 1 zł. 50 gr., albo też każdy z członków rodziny otrzymywał takie upomnienie, gdy grunt uległ podziałowi. Z należytości kilkugroszowej, o której płatnik często nie wiedział, że istnieje, a dotyczyło to zwłaszcza opłat drogowych, narastały koszta egzekucyjne do kilkunastu złotych. Tę praktykę biurokratyczną zmieniono później o tyle, że za upomnienie liczono należytość, gdy zaległość przewyższała 1 zł.

Obecnie rozporządzenie Rady ministrów z 28 stycznia 1934 wprowadza upomnienia łączne. Polegają one na tem, że zobowiązanym zamieszkałym w obrębie gmin wiejskich może urząd skarbowy wysłać jedno łączne upomnienie pod adresem wójta gminy, którzy zobowiązani są najpóźniej w ciągu 2 dni po otrzymaniu upomnienia podać do wiadomości poszczególnym zobowiązanym. Następnie po bezskutecznym upływie 14 dni od doręczenia upomnienia wójtowi, wdraża się dalsze kroki egzekucyjne.

Podstawą obliczenia opłaty za łączne upomnienie stanowi ogólna suma ściąganych należytości.

Należy przypuszczać, że przez łączne upomnienia zmniejszą się do nieznacznych kwot koszty upomnień, które dały się we znaki ludności.

Dr. St. M.

To i owo.

ECHA STRASZNEGO POŻARU W RADZISZOWIE POD KRAKOWEM. W sobotę wieczorem zmarła w szpitalu św. Łazarza w Krakowie najciężej poparzona ofiara pożaru w Radziszowie, Wiktorja Krzywoniówna. Stan reszty poparzonych uległ znacznej poprawie i jest nadzieja utrzymania ich przy życiu. Ludność Radziszowa interesuje się losem ofiar i odwiedza je często w szpitalu. Mieszkańcy Radziszowa, których domy przed ogniem ocalały we własnym zakresie zorganizowali pomoc dla pogorzelców.

WYKOLEJENIE TRZECH WAGONÓW. Na torze kolejowym prowadzącym ze stacji Kraków-Płaszów do stacji Kraków-Wisła nastąpiło wykolejenie trzech wagonów towarowych. Katastrofa nastąpiła z powodu zaczepienia przez przejeżdzający pociąg towarowy wspomnianych wagonów, stojących zbyt blisko zwrotnicy. Szkoda na razie nieustalona. Wypadku w ludziach nie było.

WYKRYCIE NADUŻYĆ W MAGISTRACIE WARSZAWSKIM. W magistracie warszawskim wykryto nadużycia w wydziale ewidencji ludności. Mianowicie stwierdzono, że dwaj pracownicy tego wydziału, stojąc na czele grupy pracowników, nabywających na raty różne artykuły pierwszej potrzeby, zbierali od kolegów pieniądze i nie wpłacali należności do sklepów, w których towary były nabywane. Zebrane a niewpłacone sumy wynoszą łącznie 6 tysięcy złotych. Na mocy decyzji prezydenta miasta sprawę przeciw tym urzędnikom skierowano do prokuratora oraz do komisji dyscyplinarnej.

OBRABOWANIE ROBOTNIKA POLSKIEGO WE FRANCJI. Robotnik polski Wacław Wałach, który udał się w poszukiwaniu pracy do Paryża, został napadnięty w pociągu przez 2 bandytów, którzy zadali mu cios nożem, poczem zabrawszy 4.700 franków, stanowiące oszczędności polskiego emigranta, zdołali zbiec. Ciężko rannego znalazła w Paryżu służba kolejowa. Policja żywi nadzieję wykrycia bandytów.

Członkowie zarządów powiatowych S. L.! Zbliża się wiosna, co uczyniliście, by podnieść liczbę abonentów naszego pisma przynajmniej o 100 w waszym powiecie?

Sprawa z Niedźwiedzia przed Sądem apelac.

Trybunał uniewinnił 7-miu oskarżonych.

14 kwietnia 1933 (w Wielki Piątek) oglądacz bydła w Niedźwiedziu zakwestjonował mięso przechowane u **Józefa Bulika** z Niedźwiedzia, przeznaczone do użytku prywatnego, z powodu niepoddania zwierzęcia oględzinom przed zabiciem. Zakwestjonowane mięso złożono na przechowanie u rzeźnika **Mitany** w Niedźwiedziu. Popołudniu tego samego dnia zainteresowani zebrali się przed domem Mitany domagając się wydania mięsa, przeznaczonego na spożycie podczas świąt. **Posterunek policji w Niedźwiedziu wezwał tłum wzburzony zakwestjonowaniem mięsa (które rozsprzedano po niskich cenach) do rozejścia się.** Nie wszyscy zastosowali się do wezwania, wskutek czego policja rozpoczęła następnie dochodzenia, nie szczędząc aresztowań. Wskutek aktu oskarżenia odbyła się w dniu 26 czerwca 1933 na sesji wyjazdowej **w Mszanie** rozprawa przed sądem okręgowym **w Nowym Sączu przeciwko 19 oskarżonym.** Po rozprawie — przy której jako obrońcy występowali adwokaci **Dr. Kiernik, Dr. Putek i Dr. Wusatowski** zapadł wyrok, na mocy którego czterech oskarżonych zostało uniewinnionych, pozostali w liczbie 15 zostali skazani za występek z art. 162 k. k. na areszt po 2 i 3 miesiące zaś jeden nadto za występek z art. 156 na areszt przez 5 miesięcy. Wszystkim oskarżonym zawieszono karę.

Od wyroku tego odwołało się 14 oskarżonych do sądu apelacyjnego w Krakowie. W dniu 13 lutego 1934 odbyła się rozprawa apelacyjna, przy której przesłuchano ponownie jako świadków funkcjonarjuszy policji, którzy w dniu 14 kwietnia 1934 pełnili służbę w Niedźwiedziu.

Po rozprawie trybunał **ogłosił wyrok, którym wyrok sądu okręgowego został zatwierdzony co do Bartłomieja Zapały, Henryka Kieluslaka, Andrzeja Napory, Antoniego Kolasy, Franciszka Szczypty, Władysława Kozyry, Władysława Hryca — natomiast uniewinnieni zostali: Jan Szwaja, Jan Majerczyk, Jakób Cieniawski, Jan Chudomięt, Stanisław Aksamit, Józef Hryc, Adam Maczuga.**

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes sądu apelacyjnego **Polępa**, wotowali sędziowie apelacyjni **Podobiński** i **Kawęcki**, oskarżał wiceprokurator **Dr. Müller**, bronił **adw. Dr. Wusatowski.**

PO KONSTYTUCJI — ORDYNACJA WYBORCZA.

W ostatnich dniach w Warszawie w kołach politycznych rozeszła się wiadomość, że w niedługim czasie ma być w klubie BB rozpoczęta praca nad zmianą ordynacji wyborczej do Sejmu. Chodzi o uchwalenie ordynacji jeszcze przed zakończeniem obecnej sesji. Główną zasadą zmiany ma być wprowadzenie okręgów jednomandatowych.

KONGRES P. P. S.

W tych dniach odbył się kongres P. P. S. pod przewodnictwem posła **Z. Żuławskiego.** Po przemówieniach powitalnych nastąpiło sprawozdanie z działalności kierownictwa partji, które przedstawił **Tomasz Arciszewski,** następnie referat posła **Niedziałkowskiego** na temat położenia międzynarodowego socjalizmu. Referent stwierdził, że głównym wrogiem socjalizmu jest faszyzm a pod tym względem widzi trzy grupy krajów:

1) kraje, w których utrzymała się demokracja,
2) kraje, gdzie niema nawet pozorów demokracji,
3) kraje, w których faszyzm nie odbył do końca swego pochodu.

P. Niedziałkowski widzi odwrotną falę, falę wzrostu sił socjalistycznych. Jego zdaniem wynik walki zależy od tego, co uczynią „warstwy średnie", czy proletarjat zdoła wobec nich zająć rolę awangardy. Jako konieczne następstwo obecnego stanu rzeczy p. Niedziałkowski uważa rewolucję na rzecz socjalizmu.

Drugi dzień obrad przyniósł dyskusję, w której udział wzięli liczni mówcy. Mówiono wiele o rewolucji, a konieczności przejściowej dyktaturze proletarjatu, ale cele te w świetle dyskusji, streszczonej na łamach prasy socjalistycznej jakoś wypadły mglisto i niewyraźnie. Odczuwali to widocznie niektórzy uczestnicy kongresu, skoro temu dali wyraz w dyskusji. Ostatecznie przyjęto rezolucję Rady Naczelnej, idącej po linji referatu posła Niedziałkowskiego.

Do Rady Naczelnej wybrano wszystkich skazańców brzeskich, liczbę członków C. K. W. zmniejszono do 11, wybierając go w następującym składzie: T. **Arciszewski,** Al. **Bień,** K. **Czapiński,** D. **Kluszyńska,** A. **Kuryłowicz,** J. **Kwapiński,** M. **Niedziałkowski,** K. **Pużak,** A. **Szczerkowski,** Z. **Zaremba,** Z. **Żuławski.**

Baczność Nowotarskie!

We czwartek, dnia **22 lutego** b. r. odbędzie się **w Nowym Targu** o godzinie 11 rano **w Sekretarjacie Stronnictwa Ludowego zebranie Zarządu Powiatowego S. L. i prezydjów wszystkich Kół ludowych** z powiatu.

Na zebranie przybędzie **poseł ludowy. Wstęp** na salę za **okazaniem legitymacji członkowskiej.**

OBECNOŚĆ WSZYSTKICH UPRAWNIONYCH KONIECZNA.

Zarząd Powiatowy S. L.
w Nowym Targu.

Zaostrzenie egzekucyj podatkowych.

Na zarządzenie ministerstwa skarbu oparte na nowych przepisach egzekucyjnych Izby skarbowe poleciły wszystkim urzędom skarbowym przyśpieszenie ściągania podatków. Czternastodniowy termin pomiędzy upomnieniem a postępowaniem przymusowem skrócony został o pięć dni, to jest do dni dziewięciu. W poniedziałek odbyła się u prezesa warszawskiej Izby skarbowej konferencja kierowników oddziałów egzekucyjnych wszystkich oddziałów skarbowych, poświęcona wzmocnieniu akcji egzekucyjnej.

Rozmaitości.

NOWY KOMISARZ RZĄDU W TARNOWIE. Na stanowisku komisarza rządu m. Tarnowa zaszła zmiana. Dotychczasowy komisarz Adam Marszałkowicz wniósł rezygnację. Wojewoda krakowski zamianował tymczasowym przełożonym zarządu miasta Tarnowa p. Jana Milanicza, radcę urzędu wojewódzkiego w Krakowie.

RABUNEK NA ULICACH TARNOWA. We wtorek we wczesnych godzinach rannych na placu Sobieskiego, niewykryci dotychczas sprawcy dokonali napadu na powracającego z balu dra Bochenka. Napastnicy zrabowali drowi B. portfel, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku.

ZWOLNIENIE PRZEZ SĄD RUCHOMOŚCI P. KAZIMIERY DUBOIS. W sprawie p. Kazimiery Dubois o wyłączenie jej rzeczy, zajętych przez komornika na pokrycie kosztów sądowych, przypadających od p. Stanisława Dubois, sąd grodzki w Warszawie ogłosił wyrok, uwzględniający powództwo p. Dubois. Tem samem sąd orzekł, iż ruchomości p. Dubois nie mogą stanowić zabezpieczenia kosztów procesu brzeskiego.

ZUCHWAŁY NAPAD NA ARTYSTKĘ W WILNIE. Artystkę dramatyczną Jadwigę Pytlasińską, przybyłą do Wilna na występy, spotkała przykra przygoda. Gdy jechała do teatru, wioząc z sobą w dorożce walizkę do dorożki wskoczyło czterech mężczyzn, k[illegible] porwali walizkę i uciekli. Były tam peruki, szminki toalety. Po dwóch dniach udało się odebrać łup i aresztować złodziei.

WAGON SALONOWY SZACHA PERSKIEGO. Polskie władze kolejowe powiadomione zostały, iż w końcu bm. przejeżdżać będzie przez Polskę jeden z najdroższych wagonów kolejowych świata. Z angielskiej fabryki wagonów wysłany zostaje przez Niemcy, Polskę i ZSSR do Persji wagon salonowy, zamówiony przez szacha perskiego, Rizę Chana. Urządzenie tego wagonu salonowego kosztowało około 3 miljony złotych. Zbudowany jest on na ośmiu osiach i waży 52.000 gk. Wnętrze składa się z kilkunastu apartamentów, do których prowadzi sześć wejść. Ściany obie są jedwabiami, a podłogi wyłożone mahoniem. Salonka zaopatrzona jest we własną stację elektryczną, obsługującą kuchnię, łazienki itp.

EGZEKUTYWA PARTJI KOMUNISTYCZNEJ ROSJI. Z Moskwy donoszą: Ostatecznie ustalono skład egzekutywy partji komunistycznej. Do centralnego komitetu weszli: Stalin, Kaganowicz, Kirow, Zdanow, Jeżow, Szwernik, Kosarew, Stecki, Gamarnik, Kujbyszew i Litwinow. Do centralnego komitetu wybrano Rosennolza, Tuhaczewskiego, gen. Bluechera, gen Budiennego. Nowe władze partji komunistycznej Rosji dość wyraźnie wskazują na wytyczne polityki zagranicznej i wewnętrznej w najbliższym okresie.

WYBUCH WULKANU. Wulkan Stromboli, położony między Kalabrją a Sycylją, przejawia silne ożywienie. Z centralnego krateru dobywają się olbrzymie kłęby dymu, a z bocznych kraterów wyrzuca wulkan rozpalone do czerwoności kamienie i fale gęstej czarnej lawy. Dotychczas lawa i kamienie spadają w morze bez wyrządzania szkód materjalnych. Władze cywilne i wojskowe na skutek ożywionej działalności wulkanu rozpoczęły przygotowania celem ewakuacji zagrożonych domostw rybackich.

O LOS DZIECKA GORGONOWEJ. O sprawie Gorgonowej przestało się mówić, ale mówi się teraz o jej dziecku, owej „kropelce“, o której tak wiele swego czasu pisano. „Kropelka“ nazywa się teraz „Perełka“, ma już 8 miesięcy i przebywa wraz z matką w więzieniu na Fordonie i w Bydgoszczy. Przepisy więzienne pozwalają, aby dziecko uwięzionej matki pozostawało z nią razem do 10 miesięcy swego życia, ale nie dłużej. Zatem za dwa miesiące Gorgonowa będzie musiała się rozstać z dzieckiem. Gorgonowa czyniła starania o umieszczenie dziecka w zakładzie Marjawitów w Płocku. Przyszła jednak stamtąd odpowiedź odmowna. Zarząd więzienia zwrócił się do Zaremby, ten jednak przeczy swego ojcostwa i nie chce także zająć się losem dziecka. Nieszczęśliwe dziecko ulokowane będzie zap[illegible]ne w jednym z zakładów dla niemowląt. Ma się tem zająć pomorskie starostwo.

O ofiarę 1 złotego

prosimy wszystkich ludowców, którym zwycięstwo ludu leży na sercu.

Ofiarą tą otrzesz niejedną łzę niedoli — zyskasz wdzięczność wielu.

Bezrobocie dalej wzrasta.

Z Warszawy donoszą, że wedle urzędowych danych z rynku pracy liczba zarejestrowanych bezrobotnych w dniu 10 bm. wynosiła 404.029 tj. o 2127 więcej niż w poprzednim tygodniu. Na Śląsku liczba bezrobotnych wynosi 100744.

Ze spraw śląskich.

DO WSZYSTKICH PREZESÓW KÓŁ S. L. W CIESZYŃSKIEM. Najuprzejmiej prosimy wszystkich prezesów kół i skarbników, by się zajęli uporządkowaniem kasy, wkładek członkowskich i wszelkich spraw wchodzących w zakres obowiązków koła i by zwołali po odbytem zebraniu Zarządu koła walne zebranie koła z porządkiem dziennym, jaki podano rejonowym mężom zaufania. Prosimy najuprzejmiej o przyspieszenie akcji, by przed 1 marca odbyły się wszędzie walne zebrania i by do tego czasu doręczone zostały sekretarjatowi w Cieszynie sprawozdania. Koła, które do tego czasu nie zostaną uporządkowane, ujawnimy w sprawozdaniu.

Sekretarjat.

WYSTAWA MALARSTWA I RZEŹBY POLSKIEJ. Towarzystwo Teatru Polskiego w Cieszynie przystąpiło w r. b. do zorganizowania wystawy współczesnego malarstwa polskiego i rzeźby, połączonej z cyklem wykładów z dziedziny polskiej sztuki plastycznej. Wystawa trwać będzie od 4 do 26 marca, a mieścić się będzie w auli Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego i przyległej do niej sali.

— W Cieszynie została otwarta poradnia przeciwgruźlicza Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Bielskiej 37 (gmach Kasy Chorych).

Bezpłatne badania lekarskie i porady dla chorych niezamożnych (nie należących do Kasy Chorych) odbywają się w poniedziałki i piątki od godz. 15.30 do 16.30.

Dział gospodarczy.

Jedno jabłko w ciągu doby ochroni cię od choroby.

Pod powyższym tytułem przynosi „Kobieta Współczesna“ doskonały artykuł pióra Dr. J. Śmiarowskiej, który poniżej umieszczamy.

To zdanie jest popularnem hasłem higjenicznem w Anglji, która pierwsza oceniła doniosłe odkrycie polskiego uczonego, K. Funka, w 1912 r. o witaminach i obwieściła je światu. Nasze odżywianie w zimowym sezonie jest ubogie w witaminy, kóre są niezbędne dla życia.

Jabłko jest słusznie uważane za króla owoców. Znane od początku świata..., najstarszy owoc na ziemi, najbardziej pożywny, a u nas w Polsce najłatwiej nadający się do hodowli i przetrzymania mrozów... Jabłko jest głównym dostarczycielem witamin u nas w sezonie zimowym, najbardziej dostępnym i najbardziej rozpowszechnionym. Ogrodownictwo polskie wytwarza mnóstwo odmian tego wybranego owocu, którego produkcja z każdym rokiem się zwiększa i ulepsza. To też krajowe polskie jabłka powinnyby starczać do wiosennych owoców, gdyby były staranniej zbierane i przechowywane. **Wwóz zagranicznych jabłek powinien być zabroniony, dopóki jabłka krajowe znajdują się na rynku, a konsumenci krzywdzą ogrodownictwo polskie, kupując naprzykład już teraz niepotrzebnie i bez zastanowienia, niżej pod względem witamin stojące, jabłka kanadyjskie, w dodatku impregnowane trującemi solami arszennikowemi, zabezpieczającemi je od gnicia.**

Były wypadki, że po spożyciu, nawet obranych, jabłek kanadyjskich, występowały objawy zatrucia u bardziej wrażliwych osób.

Jak należy spożywać jabłka? ze skórką, czy obrane? O ile skórka jest gładka, bez nierówności i nie gruba, to po obmyciu i zawsze starannem osuszeniu — najbardziej się zaleca ze skórką, zwłaszcza czerwone jabłka (dużo żelaza!). Jabłko należy dobrze żuć, a kto ma słabe zęby — niech spożywa jabłko utarte na tarce wraz ze skórką.

Utarte kwaśne jabłka wymagają dodatku miodu lub cukru.

Dieta jabłkowa, narówni z winogronową, jest wskazana w wielu chorobach. **Tarte jabłka są znakomitym środkiem, pobudzającym działanie trzustki, gruczołu najważniejszego w procesie trawienia; ostatnio nawet w chorobach chronicznych kiszek, zalecają kurację jabłkową: kwas jabłkowy i garbnikowy zabija kiszkowe chorobotwórcze bakterje, a witaminy podnoszą siły ochronne organizmu (zwłaszcza w leczeniu dziecięcych nieżytów kiszkowych dają prędkie, doskonałe rezultaty). Jabłko pieczone i gotowane jest naturalnie mniej odżywcze pod względem witamin, które gotowanie niszczy, lecz pozostaje jeszcze wartość** soli miąższu. Jabłko nadaje się do wszelkich kombinacyj i zestawień w potrawach; spożywane rano — naczczo wpływa oczyszczająco na nerki i na florę kiszkową, na noc — wzmacnia nerwy i sprowadza dobry sen.

Jabłko zastępuje leki sztuczne w leczeniu anemji, a pobudzając trawienie — przeciwdziała atonji kiszek, odmładza i przedłuża życie.

Jabłka — to nie luksus w pożywieniu — to artykuł pierwszej potrzeby, narówni z chlebem, mlekiem, tłuszczami i mięsem — to niezbędny środek odżywczy.

HUMOR.

ŻEBRAK.

— Cóż to znowu? Przecież wczoraj byliście bez obu rąk, a dziś macie ręce, a nóg niema?

— Niestety, proszę łaski pana dobrodzieja, — odpowiada żebrak. — Jak się stoi na powietrzu, na niepogodzie, to ledwo się człowiek z jednej choroby wyleczy, a już wpada w drugą...

WYTŁUMACZENIE.

— Ojcze, powiedz mi, co to jest dłużnik?

— To jest człowiek, który winien drugiemu pieniądze.

— Ach, tak! A co jest wierzyciel?

— To jest człowiek, który wierzy, że je otrzyma z powrotem.

ZŁAPAŁ SIĘ.

Mazurkiewicz, wybierając się na posiedzenie, uprzedza żonę:

— W razie, gdybym nie mógł przyjść na kolację przyślę ci list.

— Zbyteczne. List już znalazłam w kieszeni twej marynarki.

— Jakto? A któż ci pozwolił otworzyć!

— Mój kochany, przecież na kopercie był mój adres.

KLIJENTELA W DOBIE KRYZYSU.

Pipsztycki kupuje aparat radjowy. Przez dwie godziny targował się, wytargował najniższą cenę i najdogodniejsze warunki spłaty: na 18 miesięcy. Wreszcie pyta:

— A na ile rat rozłoży mi pan pierwszą ratę?

Wydawca: Za Ludowe Tow. Wydawnicze: **Stanisław Marcinkowski.** Odpowiedzialny redaktor: **Stanisław Matysik.**
Drukarnia Ludowa w Krakowie, Dunajewskiego 5, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.